

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania T. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o rekompensatę i wysokość kapitału początkowego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 7 marca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od T. P. na rzecz pozwanego 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 28 lutego 2018 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy T. P. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 21 listopada 2016 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 22 czerwca 2016 r., odmawiającej mu prawa do rekompensaty ponieważ nie udowodnił piętnastoletniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca od 18 maja 1981 r. do 3 kwietnia 1984 r. był zatrudniony na budowie eksportowej w Libii. Otrzymał świadectwo pracy w szczególnych warunkach, stwierdzające wykonywanie pracy, na stanowisku kierownika budowy i kierownika grupy robót, jako wymienionej w wykazie A, dział XIV, poz. 24 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wskazujące, że wnioskodawca nadzorował prace wymieniane w

poszczególnych poz. i punktach wykazu A, dział II zarządzenia Min. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków prawa do rekompensaty. Sprawowany przezeń nadzór nad pracą elektryków, elektromonterów, wykonujących sieć elektryczną, zatrudnionych w przedsiębiorstwie, należącym do branży budowlanej, nie był nadzorem nad pracownikami, wykonującymi stale i w pełnym wymiarze, pracę wymienioną w wykazie prac w szczególnych warunkach, w dziale II, tj. w energetyce. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji potwierdził ustalenia i wykładnię, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek prawa do rekompensaty z art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych. Zakład pracy zajmował się kompleksowym wykonawstwem instalacji elektrycznych, które obejmowało całość prac związanych z dostarczeniem prądu do nowo wybudowanych obiektów, a ich realizacja rozpoczynała się od przejęcia budowy od firmy budowlanej, a kończyła uczestnictwem i nadzorem przy pierwszorazowym włączeniu prądu. Z szeregu czynności, składających się na całą realizację, tylko jej ostatni etap, a więc rozruch instalacji mógłby być kwalifikowany jako prace w szczególnych warunkach w energetyce, tj. przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Za prace w szczególnych warunkach w energetyce mogą być uznane tylko takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu i które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ściśle związanych z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I UK 359/14). Zarówno specyfika pracy przedsiębiorstwa zatrudniającego wnioskodawcę, jak i zebrany materiał dowodowy przeczą prezentowanej w apelacji tezie o możliwości kwalifikacji spornego zatrudnienia jako pracy w warunkach szczególnych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na „zagadnienia prawne, wynikające z następujących okoliczności. Sąd Apelacyjny za orzekającym w sprawie Sądem Okręgowym w R. wskazał, iż pracodawca wnioskodawcy nie należy do gałęzi przemysłu, o którym stanowi dział II wykazu A. Tylko w sytuacji gdy stopień szkodliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje

żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, to nie można zanegować świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Takie stanowisko wydaje się ugruntowane, biorąc pod uwagę orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym orzeczenie z 6.02.2014 r., I UK 314/13. W jaki sposób jednak, należy takiej oceny dokonywać? Jakie znaczenie, w tej sytuacji należy nadać tzw. zarządzeniom resortowym? Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22.03.2012 r., I UK 403/11, czy też z 14.02.2008 r., I UK 313/07 wskazał, iż zarządzeniem resortowym przypisuje się charakter informacyjny, techniczno - porządkujący i uściślający. Mogą one więc być pomocne przy dokonywaniu wykładni oraz kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia. Skoro zarządzenie nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1.08.1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy, w zakładach pracy, nadzorowanych przez tego Ministra, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę, w dziale II, poz. 4, 5, 6, 8, wymienia się prace elektromonterów instalacji elektrycznych i przemysłowych, instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, linii kablowych oraz linii napowietrznych niskich, średnich i wysokich napięć, to jakie jeszcze należy przeprowadzić rozważania, względnie dowody, aby uznać, iż w przypadku osoby nadzorującej pracowników, wykonujących wymienione prace, nie ma znaczenia branża do jakiej należy zatrudniający go pracodawca lecz fakt wykonywania pracy elektromonterów na budowach. Gdyż to przecież, bez względu na branżę, do której należy praca elektromonterów, to instalacje które realizuje dany pracownik w ramach budowy są wykonywane w tych samych warunkach pracy. Dlatego też, generalnie wydaje się błędnym przyjęcie, że za prace w szczególnych warunkach można uznać jedynie prace, które zostały rodzajowo wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia i zostały przypisane do określonego działu przemysłu umieszczonego w wykazie, podczas gdy taka interpretacja, tj. zastosowanie kryterium, kto był pracodawcą uprawnionego i w jakim sektorze gospodarki ta sama praca była kwalifikowana, jest wyrazem nierównego traktowania i narusza konstytucyjne zasady równości (art. 32 Konstytucji RP), sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) oraz ma cechy

nieuzasadnionej dyskryminacji. Ponadto, określenie branży, wskazuje jedynie na dominujący rodzaj wykonywanej działalności. Nie oznacza zatem, że przyporządkowanie zakładu pracy np. pod branżę energetyczną może pozbawić budowlańca jego uprawnień związanych z pracą w przemyśle budowlanym w ramach tego zakładu (...). W ocenie skarżącego, wyrok Sądu Apelacyjnego godzi w tzw. „poczucie sprawiedliwości”. Ubezpieczony nadzorował prace elektromonterów, które to stanowisko jest kwalifikowane jako praca w szczególnych warunkach w branży zarówno energetycznej jak i budowlanej. Proces technologiczny, związany z wykonywaniem szeroko pojętych instalacji energetycznych dla wszystkich pracowników wykonujących te prace, bez względu na rodzaj branży, w której pracownik jest zatrudniony, jest taki sam. Dodatkowo zauważyć należy, iż dla uznania danej pracy za pracę w szczególnych warunkach nie ma zatem znaczenia fakt, że ubezpieczony był zatrudniony przez podmiot należący do branży budowlanej (...).

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadniej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Na początku ujawnia się wątpliwość, co do kwalifikacji zgłoszonej we wniosku podstawy przedsądu. Pozwany w odpowiedzi na skargę przyjmuje, że skarżący odwołuje się do pierwszej podstawy przedsądu, czyli do istotnego zagadnienia prawnego z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Rzecz jednak w tym, że skarżący nie odwołuje się do tego przepisu a w treści wniosku wskazuje tylko na „pojawiające się zagadnienia prawne” a nie na „istotne zagadnienie prawne”. Jednocześnie skarżący kwestionuje we wniosku wykładnię i stosowanie prawa w jego sprawie, co bardziej odpowiadałoby podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący jednak nie odwołuje się do tego przepisu i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący przedstawia określoną wykładnię regulacji prawnej i domaga się jej potwierdzenia. Powstaje wówczas pytanie o istotne zagadnienie prawne lub o problem w wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w

orzecznictwie. Rola Sądu Najwyższego w ramach istotnego zagadnienia prawnego nie może być redukowana tylko do wyrażania aprobaty dla wykładani prawa prezentowanej przez skarżącego. Oceny tej nie zmieniają pytania wniosku dotyczące stosowania prawa w określonej sytuacji. Podobnie gdy idzie o samą wykładnię, gdyż na etapie przedsądu znaczenie ma dopiero aż kwalifikowana potrzeba wykładni przepisów, wynikająca z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Skarżący odwołuje się do orzecznictwa lecz nie w aspekcie jego rozbieżności (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

W takim samym stopniu ogólności można odpowiedzieć na „pojawiające się zagadnienia prawne” sformułowane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Pozytywna kwalifikacja stanowiska pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział XIV, poz. 24 zależy od tego czy kontrola i dozór były wykonywane na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie, czyli w spornej sprawie, czy obejmowały pracowników wykonujących prace z działu II, czyli w energetyce. Prace w szczególnych warunkach w energetyce to prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (dział II). Znaczenie w kwalifikacji pracy w szczególnych warunkach ma kryterium formalne i materialne. Kryteria te wypracowane zostały w orzecznictwie, jednak błędem jest założenie, że wystarczy spełnienie jednego lub drugiego. Znaczenie ma koniunkcja kryterium formalnego i materialnego, czyli przykładowo nie wystarcza praca w szczególnych warunkach, która nie jest tak kwalifikowana (ujmowana) w wykazie prac w szczególnych warunkach do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 lutego 2009 r., II UK 199/08 i z 22 lutego 2017 r., III UK 83/16). Kryteria te są zgodne z kolejnym stanowiskiem orzecznictwa, że decyduje zatrudnienie w danej branży, bo warunki pracy w danej branży leżą u podstaw określenia prac w szczególnych warunkach w wykazie do rozporządzenia. Oczywiście orzecznictwo dostrzega (co skarżący eksponuje), że mogą być sytuacje w których pracownik wykonuje prace w szczególnych warunkach, choć jest zatrudniony w innej branży niż branża do której przypisana jest praca w szczególnych warunkach w wykazie do

rozporządzenia (przykładowo praca kierowcy samochodu ciężarowego pracującego stale i w pełnym wymiarze na takim stanowisku lecz zatrudnionego w rolnictwie).

Punktem wyjścia jest reżim wynikający z prawa materialnego. Niezasadnie skarżący odwołuje się aż do art. 2 i art. 32 Konstytucji, gdyż przepis szczególny Konstytucji – art. 67 ust. 1 stanowi, że zabezpieczenie społeczne to domena ustawy zwykłej a nie zasadniczej. Konsekwentnie podstawą jest art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Dalej rozporządzenie z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (obowiązuje na podstawie art. 32 ust. 4 ustawy).

Błędnie też skarżący przyjmuje, że podstawę prawną stanowią zarządzenia resortowe, gdyż nie są już źródłem prawa zgodnie z art. 87 Konstytucji. Niemniej charakter tych zarządzeń został oceniony w orzecznictwie, w szczególności jako pomocnych w wykładni i kwalifikacji stanowisk pracy w szczególnych warunkach zgodnie z wykazem do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., co skarżący również zauważa, jednak niezasadnie uznaje jako samodzielne źródło prawa.

Z powyższego wynikają dalsze wnioski. Podstawy, że znaczenie decydujące mają stanowiska pracy wskazane w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzania. Pomocnicze w wykładni znaczenie przepisów resortowych wyklucza w ogóle kolizję z wykazem stanowisk zakreślonych regulacją rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Oznacza to, że w przypadku energetyki sytuacja jest zamknięta, bo nie chodzi o wszelkie prace lub roboty elektryczne a tylko o ściśle określone prace w energetyce (por. choćby wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09 i z 24 czerwca 2015 r., I UK 359/14 powołany przez Sąd Apelacyjny), a zatem w przypadku monterów i elektrometrów znaczenie miałyby tylko prace w szczególnych warunkach w energetyce (dział II). Taki jest też tylko zakres potencjalnie możliwej (pomocniczej) wykładni wyprowadzanej z zarządzeń resortowych.

Powyższe nie stanowi novum w wykładni i stosowaniu prawa, dlatego nie ma podstaw do stwierdzenia, że skarżący przedstawia we wniosku istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Sformowane kwestie nie wykraczają bowiem poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.